

Sygn. akt XXV C 1300/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Tomasz Gal

Protokolant: Adrianna Kalisz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2019 roku w W.

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

orzeka:

- 1) zasądza od (...) w W. na rzecz M. J. (1) kwotę 54.000 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- 3) zasądza od (...) w W. na rzecz M. J. (1) kwotę 2.803,43 zł (dwa tysiące osiemset trzy złote, 43/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu,
- 4) nakazuje ściągnąć ze świadczenia zasądzonego w punkcie 1 niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 623,89 zł (sześćset dwadzieścia trzy złote, 89/100) tytułem pokrycia części kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
- 5) nakazuje pobrać od (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 765,61 zł (siedemset sześćdziesiąt pięć złotych, 61/100) tytułem pokrycia części kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt XXV C 1300/18

UZASADNIENIE

Powódka **M. J. (1)** w pozwie z dnia 18 czerwca 2018 r. (wniesionym dnia 20 czerwca 2018 r. – k. 8) skierowanym przeciwko pozwanemu **(...) w W.** wystąpiła z roszczeniem o zapłatę kwoty 98.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnych z bratem K. P. (1). Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego żądania powódka wskazała, iż w dniu 20 czerwca 1998 r. w wypadku komunikacyjnym zginął jej brat K. P. (1). Sprawcą tego wypadku był M. J. (1) kierujący pojazdem marki V. (...). Posiadacz tego pojazdu posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdu na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z Towarzystwem (...) S.A. w W.. Powódka zaznaczyła, iż ubezpieczyciel ten ogłosił upadłość i z

tego względu na podstawie art. 98 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) biernie legitymowanym w tej sprawie jest (...).

Powódka podkreśliła, iż domaga się zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci brata na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, albowiem na skutek śmierci osoby najbliższej doszło do bezprawnego naruszenia dób osobistych powódki w postaci więzi rodzinnych. W ocenie powódki szczególna więź emocjonalna pomiędzy członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc.

Powódka zaznaczyła, iż śmierć brata stała się dla niej tragedią, przynębiła ją i spowodowała załamanie psychiczne. Po śmierci brata poczuł ogromną pustkę, cierpienia psychiczne spowodowane śmiercią syna przełożyły się na osłabienie aktywności życiowej powódki. Powódka podkreśliła, iż była bardzo emocjonalnie związana z bratem i nadal bardzo go jej brakuje. Powódka podkreśliła, iż nadal negatywnie przeżywa niemożność utrzymywania więzi rodzinnych z bratem. Powódka do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią brata.

Jednocześnie powódka przyznała, że jej brat w chwili wypadku szedł nieprawidłowo po jezdni, po poboczu prawej strony drogi i nie ustąpił miejsca poruszającemu się jezdnią kierującemu samochodem marki V. (...). W związku z powyższym, zdaniem powódki jej brat przyczynił się do powstania szkody na poziomie 30 %, zaznaczając zarazem że z tego względu dochodzi jedynie 70 % zadośćuczynienia (k. 3 – 4, k. 12).

Pozwany (...) w W. w piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2018 r. stanowiącym odpowiedź na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż kwestionuje żądanie powódki co do zasady i co do wysokości. Pozwany uznał roszczenie powódki za niewykazane, wygórowane. Ponadto podniósł zarzut przyczynienia się brata powódki do powstania szkody na poziomie przynajmniej 40 %. Pozwany zaznaczył także, iż o przedmiotowym żądaniu dowiedział się dopiero z chwilą doręczenia odpisu pozwu oraz że powódka może domagać się odsetek ustawowych najwcześniej od dnia wydania wyroku z uwagi na to, iż Sąd dokonuje ustalenia wysokości potencjalnego odszkodowania dopiero w dacie wyrokowania (k. 27 - 39).

Powódka podtrzymała stanowisko w piśmie z dnia 12 września 2018 r. (k. 109).

Pozwany w piśmie z dnia 30 stycznia 2019 r. wniósł o ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do szkody na poziomie przynajmniej 40 % (k. 186 – 187).

Powódka w piśmie z dnia 31 stycznia 2019 r. wniosła ostatecznie o ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do szkody na poziomie 20 % (k. 189).

Pozwany w piśmie z dnia 18 lutego 2019 r. wniósł ostatecznie o ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do szkody na poziomie 40 % (k. 198).

Strony podtrzymały ostateczne stanowiska na rozprawie w dniu 11 marca 2019 roku.

Na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, a w szczególności na podstawie: przesłuchania powódki M. J. (1) (k. 115 v.), zeznań świadków: S. P. (k. 113 v.), E. P. (k. 114 – 114 v.), D. W. (k. 114 v. - 115), T. K. (k. 115), dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy o sygn. II K 479/98 Sądu Rejonowego w Z. (...): (k.1 - 2, 4 – 5, 6 – 8, 9, 10 – 11, 13 – 15, 17 – 19, 35 – 36, 51 – 52, 53 – 54, 91 – 92, 95 – 101, 104, 112 – 119, 147 – 153, 178 – 184, 224 – 229, 237 – 239, 260 – 265, 274 – 280, 302 – 304, 312 – 314, 320 – 324, 326 – 335, 347 – 348, 424 – 460, 542 - 544 – notatki urzędowe, protokoły oględzin, protokoły przesłuchań, opinie, wyroki), częściowo opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, techniki samochodowej i ruchu drogowego A. A. (k. 132 - 178), historii choroby (k. 190 – 190 v.) **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 czerwca 1998 r. w wypadku komunikacyjnym zginął brat M. K. P.. Sprawcą tego wypadku był M. J. (1) kierujący pojazdem marki V. (...).

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich w sprawie o sygn. akt II K 479/98 wyrokiem z dnia 29 czerwca 2000 r. skazał M. J. (2) za czyn polegający na naruszeniu zasad ruchu drogowego poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności w warunkach zmniejszonej widoczności oraz niedostosowanie prędkości prowadzonego pojazdu do panujących warunków drogowych, nieobserwowanie należycie jezdni i w konsekwencji na uderzeniu idącego prawą stroną jezdni pieszego K. P. (1), który w wyniku potrącenia zmarł (k. 417 akt sprawy karnej). Wyrok ten stał się orzeczeniem prawomocnym (k. 533 – wyrok sądu II instancji).

Posiadacz w/w pojazdu M. J. (1) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdu na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z Towarzystwem (...) S.A. w W. (k. 8 - 10 akt sprawy II K 479/98 Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich). Ubezpieczyciel ten ogłosił upadłość (okoliczność bezsporna).

Bezpośrednio przed tym wypadkiem zachowanie poszkodowanego K. P. (1) polegało na poruszaniu się jako pieszy w stanie nietrzeźwości (0,6 promila) po drodze publicznej prawą stroną jezdni (opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych - k. 132 i nast., wyrok karny - k. 417 akt karnych, opinie – k. 112 – 119, 274 – 280, 303 v., 326 – 335, 348 v. akt karnych).

Śmierć brata stała się dla M. J. (1) tragedią, przygnębiła ją i spowodowała załamanie psychiczne. Po śmierci brata poczuła ogromną pustkę, cierpienia psychiczne spowodowane śmiercią brata przełożyły się na osłabienie aktywności życiowej powódki. K. P. (1) w dacie wypadku miał 22 lata, a jego siostra lat 26. Poza bratem K. powódka posiadała jeszcze rodziców, dwie siostry, męża, dwoje dzieci.

Powódka była bardzo emocjonalnie związana z bratem K.. Powódce nadal bardzo brakuje brata. Powódka nadal negatywnie przeżywa niemożność utrzymywania relacji z bratem, brak jego obecności nasila się szczególnie w okresach świątecznych, co powoduje u powódki reakcje depresyjne. Powódka do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią brata.

Zmarły był dla powódki wyjątkową osobą i jego tragiczna śmierć stanowiła dla niej wielką stratę. Powódka straciła nie tylko członka rodziny, ale również osobę wnoszącą do jej życia wiele dobrego. Powódka bardzo przeżyła nagłą i niespodziewaną śmierć brata, zdarzenie to zburzyło jej stabilną i bardzo dobrą pod względem emocjonalnym sytuacją życiową, żyła zgodnie z bratem, relacje emocjonalne funkcjonowały prawidłowo pomiędzy nimi. Śmierć brata spowodowała znaczne ujemne przeżycia psychiczne powódki (zeznania wszystkich świadków i zeznania powódki).

Powódka prze wystąpieniem z niniejszym pozwem nie zgłosiła pozwanemu roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia w trybie przedprocesowym.

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powódki, ponieważ są one szczegółowe i logiczne. Powódka zeznawała w sposób spontaniczny, w jednoznaczny sposób wskazując na okoliczności co do których posiadała informacje i okoliczności co do których takich informacji nie posiadała. W tych fragmentach przesłuchań, które dotyczyły relacji emocjonalnych powódki z bratem powódka okazywała emocje poprzez płacz lub wolniejsze relacjonowanie, obniżenie głosu.

Dokonując oceny dowodów w niniejszej sprawie należy podkreślić, iż z uwagi na charakter przedstawionych informacji dotyczących prywatnego życia zmarłego i jej rodziny to właśnie powódka jako siostra i świadkowie jako członkowie najbliższej rodziny z natury rzeczy są osobami najlepiej poinformowanymi w tym zakresie. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia zeznań powódki.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie wszystkich świadków, albowiem ich relacje są spójne wewnętrznie i zewnętrznie, korespondują także z zeznaniami powódki.

Zeznania powódki i świadków tworzą logiczną wersję i pozostają także w zgodności z zasadami doświadczenia zawodowego i życiowego.

Sąd dał wiarę przedstawionym w sprawie niniejszej dowodom w postaci dokumentów. Dokumenty te Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, ponieważ ich autentyczność, jak i zawartość nie budzą wątpliwości, ponadto nie były one kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii (k. 116), ponieważ przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem dla ustalenia cierpień (krzywdy) osoby na skutek zgonu innej osoby najbliższej nie jest konieczne dysponowanie specjalistyczną wiedzą medyczną. Kwestia ta została szerzej przedstawiona w ramach poniższych rozważań prawnych. W tym okresie wystarczające jest ogólne doświadczenie życiowe i zawodowe Sądu. Przeprowadzenie dowodu wnioskowanego przez powódkę przyczyniłoby się jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia czasu trwania niniejszego procesu i podniesienia jego kosztów. Z tych samych względów Sąd oddalił wniosek powódki o zmianę tego postanowienia dowodowego (k. 180) oraz ponowny wniosek o zmianę postanowienia tego postanowienia dowodowego (k. 205).

Z uwagi na zakres sporu istotnym dowodem w sprawie jest dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. W ocenie Sądu powyższa opinia biegłego została sporządzona co do zasady w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową. Wskazany biegły sądowy A. A. to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sporządził opinię na podstawie złożonej do akt dokumentacji. Sąd przyjął opinię za bezstronny i co do zasady wiarygodny dowód w sprawie. Z jej treści wynika, iż przedmiotem analizy sporządzającego opinię były wszystkie czynniki, od których zależy prawidłowe ustalenie, który z uczestników ruchu swoim zachowaniem spowodował przedmiotowy wypadek, ewentualnie który przyczynił się do wypadku i w jakim zakresie. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego sądowego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania przez niego kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. W konsekwencji Sąd nie znalazł co do zasady podstaw do jej podważania i przyjął ją za podstawę do ustalenia stanu faktycznego w zakresie przebiegu wypadku, sprawstwa, w tym przyczynienia się do jego powstania.

Sąd nie podzielił jedynie wniosku biegłego w zakresie w jakim biegły wskazał jakoby stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody był w okolicznościach niniejszej sprawy uzależniony od stanu trzeźwości lub nietrzeźwości kierującego pojazdem. W pierwszym rzędzie należy podnieść, że brak jest jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że w chwili wypadku kierujący pojazdem marki V. (...) M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości lub po spożyciu alkoholu. Ustalenia takie nie zostały poczynione w w/w procesie karnym, a w ramach niniejszego procesu cywilnego żadna ze stron procesu nie wykazała i nie udowodniła, aby w chwili wypadku kierujący pojazdem marki V. (...) M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości lub po spożyciu alkoholu. W rozważanym aspekcie przede wszystkim należy jednak podnieść, że za błędny trzeba uznać pogląd przedstawiony przez w/w biegłego sądowego polegający na twierdzeniu, iż stopień przyczynienia się poszkodowanego K. P. (1) do szkody powinien być uzależniony od tego czy kierujący pojazdem M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości czy też nie, albowiem naruszenia zasad prawa o ruchu drogowym jakich dopuścił się poszkodowany K. P. (1), a które zostały przedstawione przez Sąd poniżej w ramach oceny prawnej roszczenia powódki, są niezależne od stanu trzeźwości kierującego pojazdem marki V. (...). Niezależnie bowiem od tego czy M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości czy też nie, to sposób poruszania się pieszego K. P. (1) i nieprawidłowości przez niego popełnione pozostają takie same. Potencjalna nietrzeźwość kierującego pojazdem nie miała wpływu na nieprawidłowy sposób poruszania się przez pieszego po jezdni, a zatem i przyczynienie pieszego do szkody pozostaje takie samo.

W tym miejscu tylko dodatkowo należy podkreślić, iż Sąd nie jest związany treścią opinii biegłego i jest uprawniony/zobowiązany do dokonania samodzielnych ustaleń w oparciu o całokształt materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo o zapłatę kwoty pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią brata powódki na skutek naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z osobą najbliższą zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie należności głównych stanowi przepis art. 448 kc w związku z art. 23 i 24 kc, zgodnie z którym w przypadku naruszenia dobra osobistego czynem stanowiącym delikt podmiot, którego dobro osobiste zostało bezprawnie naruszone może domagać się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W niniejszej sprawie bezsporna jest zasada odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za powstałą szkodę niemajątkową, której źródłem jest śmierć K. P. (1). Dodatkowo należy podnieść, iż stosownie do treści art. 11 kpc Sąd jest związany w/w prawomocnym wyrokiem karnym skazującym M. J. (2) za spowodowanie wypadku drogowego w wyniku, którego śmierć poniósł brat powódki, przy czym związanie to dotyczy jedynie sprawstwa kierującego pojazdem w odniesieniu do zaistnienia wypadku, a nie przyczynienia się pieszego.

Na wstępie rozważenia wymaga zarzut przyczynienia się K. P. (1) do powstania szkody. Sam fakt przyczynienia się był pomiędzy stronami bezsporny, natomiast sporny był zakres tego przyczynienia.

W kontekście tego zarzutu dla ustalenia wysokości odszkodowania za szkodę niemajątkową należnego powódce istotne są okoliczności wypadku z dnia 20 czerwca 1998 roku. Kluczową kwestią będzie tutaj ocena zachowania K. P. (1) z punktu widzenia jego przyczynienia się do wypadku, co stało się przedmiotem zarzutu ze strony pozwanej.

Zachowanie poszkodowanego bezpośrednio K. P. (1) polegające na poruszaniu się jako pieszy po drodze publicznej prawą stroną w należy uznać za zachowanie obiektywnie nieprawidłowe, bezprawne i zawinione, albowiem zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym każdy uczestnik ruchu drogowego zobowiązany jest do zachowania ostrożności i unikania wszelkiego rodzaju zachowań, które mogą ten ruch utrudnić. K. P. (1) naruszył także przepis art. 11 ust. 1 w/w ustawy, ponieważ jako pieszy powinien poruszać się możliwie jak najbliżej lewej strony jezdni i ustępować miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Brat powódki był zobowiązany do zastosowania się do wyżej wymienionych powszechnie znanych zasad, nie tylko wobec treści cytowanego wyżej przepisu, ale przede wszystkim mając na uwadze własne bezpieczeństwo.

Mając na uwadze powyższe Sąd podzielił stanowisko obu stron, iż doszło do przyczynienia się poszkodowanego bezpośrednio K. P. (1) do powstania szkody, przy czym Sąd uznał, iż poziom tego przyczynienia w realiach niniejszej sprawy należy ustalić na poziomie 40 %, czyli zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej. Ustalając stopień przyczynienia się Sąd miał na uwadze okoliczności sprawy oraz zasady doświadczenia życiowego i zawodowego, które nakazują przyjąć, iż gdyby nie bezprawne i zawinione zachowanie M. J. (2) i zarazem K. P. (1) to do przedmiotowego wypadku w ogóle nie doszłoby, z jednej strony kierujący pojazdem mógł uniknąć tego wypadku gdyby podjął prawidłowy manewr ominięcia pieszego, a z drugiej strony K. P. (1) jako pieszy idący drogą spowodował niebezpieczną sytuację w ruchu drogowym. Wynika to także z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych A. A. (k. 166), a także z opinii sporządzonych przez ekspertów z zakresu wypadków drogowych w sprawie karnej o sygn. II K 479/98 (k. 112 – 119, 274 – 280, 303 v., 326 – 335, 348 v. akt sprawy karnej). Sąd te opinie sporządzone w ramach procesu karnego potraktował jako dowód z dokumentu prywatnego.

Jak już zostało to uprzednio podniesione, Sąd nie podzielił wniosku biegłego A. A. jedynie w zakresie w jakim biegły wskazał jakoby stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody był w okolicznościach niniejszej sprawy uzależniony od stanu trzeźwości lub nietrzeźwości kierującego pojazdem. W pierwszym rzędzie należy podnieść, że brak jest jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że w chwili wypadku kierujący pojazdem marki V. (...) M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości lub po spożyciu alkoholu. Ustalenia takie nie zostały poczynione w w/w procesie karnym, a w ramach niniejszego procesu cywilnego żadna ze stron procesu nie wykazała i nie udowodniła, aby w chwili wypadku kierujący pojazdem marki V. (...) M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości lub po spożyciu alkoholu. W rozważanym aspekcie przede wszystkim należy jednak podnieść, że za błędny trzeba uznać pogląd przedstawiony przez w/w biegłego sądowego polegający na twierdzeniu, iż stopień przyczynienia się poszkodowanego K. P. (1) do szkody powinien być uzależniony od tego czy kierujący pojazdem M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości czy też nie, albowiem naruszenia zasad prawa o ruchu drogowym jakich dopuścił się poszkodowany K. P. (1), a które zostały przedstawione przez Sąd poniżej w ramach oceny prawnej roszczenia powódki, są niezależne od stanu trzeźwości

kierującego pojazdem marki V. (...). Niezależnie bowiem od tego czy M. J. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości czy też nie, to sposób poruszania się pieszego K. P. (1) i nieprawidłowości przez niego popełnione pozostają takie same. Potencjalna nietrzeźwość kierującego pojazdem nie miała wpływu na nieprawidłowy sposób poruszania się przez pieszego po jezdni, a zatem i przyczynienie pieszego do szkody pozostaje takie samo.

W tym miejscu należy podkreślić, iż Sąd nie jest związany treścią opinii biegłego i jest uprawniony/zobowiązany do dokonania samodzielnych ustaleń w oparciu o całokształt materiału dowodowego.

Konkludując należy zaznaczyć, iż przyczynienie się poszkodowanego K. P. (1) powinno być uwzględnione przy ustalaniu należnego jego siostrze odszkodowania zgodnie z art. 362 k.c.

W sprawie sporna była również między stronami wysokość zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu dla oceny prawnej roszczenia powódki bez znaczenia jest okoliczność, iż w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepis art. 446 k.c. został zmieniony przez dodanie § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Należy przyznać rację, iż poprzednio obowiązujący stan prawny nie dawał wprost podstawy do przyznania członkom rodziny zmarłego tego zadośćuczynienia. Jednakże, zdaniem Sądu, już po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. przepisu art. 448 k.c. należy uznać że ten właśnie przepis stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jakim jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą (tak SN w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, nie publ.),

Należy podzielić pogląd, iż dodanie § 4 do art. 446 k.c. nie zmieniło oceny zakresu zastosowania przepisu art. 448 k.c. Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 roku. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to zostało potwierdzone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.). Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc także wtedy gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, nie publ.). Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszy spór w całości podziela powyższy pogląd.

Według Sądu śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Przed dokonaniem szczegółowych rozważań dotyczących roszczenia będącego przedmiotem niniejszego procesu należy podnieść, iż pozwany jako ubezpieczyciel ponosi wobec powódki pełną odpowiedzialność za wszelkie szkody powstałe na skutek zachowania się sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 20 czerwca 1998 r., który poruszał się pojazdem mechanicznym, którego posiadacz był ubezpieczony w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Wobec faktu, iż

ubezpieczyciel ten ogłosił upadłość na podstawie art. 98 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) biernie legitymowanym w tej sprawie jest (...).

Zgodnie bowiem z treścią art. 822 kc w następstwie zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający - sprawca szkody. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę będącą następstwem śmierci osoby na skutek ruchu pojazdu mechanicznego. W ocenie Sądu takiego rodzaju zdarzenie stało się właśnie podstawą sformułowania roszczenia przez powódkę. Jak zostało to już powyżej podniesione należy uznać za bezsporne, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, natomiast dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. w tym przypadku powódka, może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, poniesionej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak też Sąd Najwyższy w uchwale wydanej w dniu 7.11.2012 r. w sprawie o sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45).

Natomiast stosownie do treści art. 805 kc świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna zostać ustalona zgodnie z regułami określonymi w art. 363 i 361 kc, przy uwzględnieniu dodatkowych przesłanek zawartych w art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc. W sytuacji gdy pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady względem powódki to w konsekwencji zobowiązany jest stosownie do treści art. 361 kc do pełnego naprawienia szkody przez nią poniesionej.

W odniesieniu do żądania powódki dotyczącego zapłaty kwoty pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc należy uznać, iż powódka co do zasady w uzasadniony sposób wystąpiła ze swoim roszczeniem przeciwko pozwanemu. Zdaniem Sądu zostały zrealizowane wszystkie przesłanki uzasadniające przyjęcie, że powódce od pozwanego przysługuje zadośćuczynienie, przy czym w mniejszym zakresie ilościowym niż wynika to z żądania powódki, a mianowicie w kwocie 54.000 złotych.

Stanowisko Sądu znajduje uzasadnienie w tym, iż powódka jako siostra należy do najbliższych członków rodziny zmarłego K. P. (1), którego śmierć spowodowała znaczne ujemne przeżycia psychiczne u powódki.

Sąd uwzględniając wszelkie okoliczności sprawy uznał, iż powódce należy się kwota pieniężna z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Zdaniem Sądu tylko takie rozstrzygnięcie pozwala na osiągnięcie celu zadośćuczynienia z art. 448 kc, czyli zrekompensowanie powódce uszczerbku o charakterze niemajątkowym. Z ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku wynika, iż powódka bardzo przeżyła śmierć osoby najbliższej, ponosząc ujemne skutki psychiczne.

Śmierć brata stała się dla powódki tragedią, przynębiła ją i spowodowała załamanie psychiczne. Po śmierci brata poczuła ogromną pustkę, cierpienia psychiczne spowodowane śmiercią brata przełożyły się na osłabienie aktywności życiowej powódki. Brat w dacie wypadku miał 22 lat, a jego siostra lat 26.

Powódka była bardzo emocjonalnie związana z bratem. Powódce nadal bardzo brakuje brata. Powódka nadal negatywnie przeżywa niemożność utrzymywania relacji z bratem, brak jego obecności nasila się szczególnie w okresach świątecznych, co powoduje u powódki reakcje depresyjne. Powódka do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią brata.

Zmarły był dla powódki wyjątkową osobą i jego tragiczna śmierć stanowiła dla niej wielką stratę. Powódka straciła nie tylko członka rodziny, ale również osobę wnoszącą do jej życia wiele dobrego. Powódka bardzo przeżyła nagłą i niespodziewaną śmierć brata, zdarzenie to zburzyło jej stabilną i bardzo dobrą pod względem emocjonalnym sytuacją życiową, żyła zgodnie z bratem, relacje emocjonalne funkcjonowały prawidłowo pomiędzy nimi. Śmierć brata spowodowała znaczne ujemne przeżycia psychiczne powódki.

Mając na uwadze powyższe Sąd dokonał analizy sytuacji życiowej powódki i doszedł do wniosku, iż rozmiary ujemnych następstw natury niemajątkowej na skutek śmierci brata są bardzo znaczne. Za przyjęciem takiego stanu rzeczy przemawiają także zasady doświadczenia zawodowego i życiowego.

Mając na uwadze całokształt okoliczności dotyczących roszczenia powódki z tytułu odszkodowania Sąd uznał, iż co do zasady powódka jako siostra zmarłego jest uprawniona do otrzymania maksymalnie kwoty 90.000 zł tytułem przedmiotowego zadośćuczynienia. Wobec faktu, iż K. P. (1) przyczynił się do powstania szkody na poziomie 40 % Sąd pomniejszył w/w kwotę o stopień przyczynienia się i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 54.000 złotych.

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, uznając iż w okolicznościach faktycznych sprawy kwota żądana przez powódkę jest także zbyt wygórowana.

Powyższe stanowisko stanowi następstwo uznania, iż z zasady więzi emocjonalne pomiędzy rodzeństwem mają bardzo silny charakter. Wynika to z natury relacji łączących członków rodziny. Rodzeństwo wychowuje się razem i wzajemnie wspiera, w ten sposób wytwarzają się szczególne więzi rodzinne. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło powyższy stan rzeczy. W konsekwencji Sąd uznał, iż wskazana powyżej kwota w optymalny sposób czyni zadość krzywdzie powódki.

Niezależnie od przedstawionego aspektu ilościowego żądania powódki, należy podnieść, iż powódka wykazała w pełni co do zasady trafność powyższego roszczenia, natomiast pozwany nie przedstawił żadnego dowodu przemawiającego za przyjęciem odmiennego stanu rzeczy. W ocenie Sądu zasądzona kwota w uzasadniony sposób kompensuje powódce szkodę niemajątkową i jednocześnie zadośćuczynienie to jest utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stale rosnącej stopie życiowej społeczeństwa.

Stanowisko Sądu przedstawione powyżej w przedmiocie zasądzenia zadośćuczynień z art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc znajduje uzasadnienie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (np. uchwała SN z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, uchwała SN z dnia 13.07.2011r., III CZP 32/11, Lex nr 85234, wyrok SN z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, OSNC 2010/2-3/91, wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23.09.2005 r., I ACa 554/2005.

Dokonując oceny, jaka suma pieniężna powinna stanowić zadośćuczynienie za doznaną krzywdę Sąd wziął pod uwagę rodzaj i stopień nasilenia cierpień powódki, konsekwencje w życiu osobistym. Sąd miał również na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno spełnić funkcję kompensacyjną. Zdaniem Sądu przyznana kwota pieniężna z tytułu zadośćuczynienia powinna stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, aby wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Przyjęcie powyższej zasady jest niezbędne do tego, aby przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. W tym miejscu należy również podkreślić, iż powódka domaga się zadośćuczynienia w związku z ujemnymi następstwami przedmiotowego wypadku dla niej na skutek śmierci osoby najbliższej. W konsekwencji wysokość zadośćuczynienia z tego tytułu powinna być odpowiednio duża. Zaprezentowane powyżej stanowisko znajduje potwierdzenie w utrwalonym w tym zakresie orzecznictwie Sądu Najwyższego np. wyrok SN z dnia 09.11.2007 r., V CSK 245/07, OSNC, Zbiór Dodatkowy 2008, Nr D, poz. 95, wyrok z dnia 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/05, nie publ., wyrok z dnia 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175.

Zdaniem Sądu zasądzona suma przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie jest nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i odpowiada aktualnej stopie życiowej społeczeństwa w warunkach gospodarki wolnorynkowej.

Sąd uwzględnił także okoliczność, iż powódka posiada jeszcze innych członków rodziny.

Zdaniem Sądu okoliczność ta z jednej strony ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia, albowiem nie można nie wziąć pod uwagę tej okoliczności, iż powódka na skutek śmierci brata nie została osobą zupełnie samotną, ale z drugiej strony należy uznać, iż sam fakt posiadania innych osób bliskich nie oznacza, iż utrata jednej z nich nie powoduje ujemnych przeżyć psychicznych u danej osoby. Przyjęcie wyłącznie ilościowego podejścia w odniesieniu do bliskich relacji osobowych pozbawione jest jakichkolwiek podstaw. Dla ocenianego roszczenia zasadnicze znaczenie ma autentyczne poczucie krzywdy wynikające z definitywnej utraty relacji osobistych z daną (konkretną) osobą najbliższą, a nie możliwość przeniesienia uczuć na inne osoby bliskie.

Bez znaczenia jest okoliczność, iż od daty wypadku minęło już dwadzieścia lat. Upływ czasu nie znosi bowiem tego, iż w okresie bezpośrednio występującym po zdarzeniu powódka jako siostra K. P. (1) przeżywała ogromne cierpienia psychiczne na skutek nagłej utraty brata. Jest procesem naturalnym, iż z upływem czasu stan emocjonalny powódki uległ poprawie, nie oznacza to jednak, iż aktualnie powódka nie doznaje cierpienia, inny jest jedynie charakter i sposób jego przeżywania. Nie można również tracić z pola widzenia tej okoliczności, iż powódka jako podmiot prawa jest uprawniona do realizacji swych praw w każdym czasie, który uzna za stosowny. Z procesowego punktu widzenia istotne jest jedynie, aby podejmując decyzję o wystąpieniu z akcją procesową nie naraziła się na skuteczny zarzut przedawnienia.

Dokonując ustaleń w zakresie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce Sąd miał na uwadze, iż powódka bardzo przeżyła nagłą i tragiczną śmierć brata, popadła w stan głębokiego przygnębienia.

Zdaniem Sądu zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłej, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłej, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

W ocenie Sądu trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uwzględniany przy art. 445 k.c), każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy.

Według Sądu z jednej strony konieczne jest odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej, ale nie może ono pozbawiać roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Odczuwane przez powódkę krzywda i żal są bardzo duże i wynikają z silnych związków z bratem, poczuciem osamotnienia, żalobą.

W ocenie Sądu mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, w istocie pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje.

Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Samo odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu (P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", (...) z 9 lipca 2009 r.).

Analizując przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 kc należy wskazać, że naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej dotyczy członków najbliższej rodziny. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty jest zatem w istocie prawo do życia w rodzinie.

W każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. Mając na uwadze młody wiek zmarłego brata (22 lata) i powódki (26 lat) w dacie zgonu brata należało uznać, iż gdyby nie przedmiotowy delikt powódka miałaby perspektywę na utrzymywanie dalszych relacji rodzinnych z bratem liczoną średnio na około 50 lat. To bardzo długa perspektywa. W tym miejscu należy podkreślić, iż zaprezentowane wyliczenie stanowi jedynie prawdopodobną projekcję przy uwzględnieniu wskaźnika długości średniego życia człowiek, który ma w Europie stałą tendencję wzrostową.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra -ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 k.c powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Ponadto wymaga zaznaczenia, iż utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny.

Podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek ustawowych od kwot żądanych z tytułu zadośćuczynienia jest art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym wierzyciel może domagać się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł mając na uwadze, że powódka dopiero w niniejszym pozwie dokonała zgłoszenia pozwanemu przedmiotowej szkody. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 23 lipca 2018 r. (k. 25 v.) i dopiero od tej daty rozpoczął bieg ustawowego 30 dniowego terminu na spełnienie świadczenia przez pozwanego wobec powódki. Powyższe oznacza, że powódka jest uprawniona do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie dopiero od dnia 23 sierpnia 2018 roku.

Sąd kierował się przy tym treścią art. 455 k.c. w związku z treścią art. 481 § 1 k.c, art. 817 k.c, art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), uznając, że bezskuteczny upływ dni 30 od momentu zgłoszenia pozwanemu przez powódkę roszczenia, otwiera prawo żądania odsetek od tej ich części, która ostatecznie okazała się usprawiedliwiona. Sąd orzekający w sprawie niniejszej podzielił przy tym aktualne poglądy orzecznictwa, zgodnie z którymi w długotrwałych okresach stabilnego pieniądza i takich regulacji odnośnie odsetek, z którymi mamy obecnie do czynienia, nie ma uzasadnionych podstaw, aby odsetki za opóźnienie spełnienia przyznawanych wyrokiem świadczeń odszkodowawczych zasądzać od innych dat niż to wynika z ogólnych reguł ich wymagalności, czyli art. 455 k.c. w związku z art. 817 k.c, albowiem prowadziłoby to do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika kosztem wierzyciela.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. i art. 817 k.c. Sąd uznał, że bezskuteczny upływ dni 30 od momentu zgłoszenia pozwanemu ubezpieczycielowi szkody, otwiera prawo żądania odsetek od tej części roszczeń, które

zostały sprecyzowane i ostatecznie okazały się usprawiedliwione. Orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego.

Zdaniem Sądu przewidziany w art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) trzydziestodniowy termin na wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela i wysokości należnego powodowi świadczenia był wystarczający.

Dodatkowo należy podkreślić, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną.

Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby w istocie do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (tak np. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 24 lipca 2008 r., V ACa 252/08).

Przedstawiony pogląd znajduje uzasadnienie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 22.02.2007 r., I CSK 433/06, Lex nr 274209, wyrok z dnia 18.02.2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109, wyrok z dnia 08.02.2012 r., V CSK 57/11, Lex nr 1147804, wyrok z dnia 14.01.2011 r., I PK 145/10, Lex nr 794777 oraz w orzeczeniach sądów powszechnych: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10.02.2011 r., I ACa 1405/11, Lex nr 1109992, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28.10.2011 r., VI ACa 247/11, Lex nr 1103602, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27.12.2012 r., VI ACa 960/12, nie publ.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 100 kpc oraz na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.15 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Zasądzenie z tego tytułu kwoty 2.803,43 zł od pozwanego na rzecz powódki stanowi następstwo reguły, iż częściowe przegranie sprawy stwarza obowiązek częściowego zwrotu kosztów procesu, a jej wysokość wynika z wygrania sprawy przez powódkę w 55,10 % (powódka żądała kwoty 98.000 zł, a została zasądzona kwota 54.000 zł) przy łącznych kosztach procesu poniesionych przez powódkę i pozwanego w kwocie 16.734 zł (po stronie powódki: 5.400 zł - wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł - opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego, 4.900 zł - opłata sądowa od pozwu i po stronie pozwanego: 5.400 zł - wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł - opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1.000 zł - zaliczka na wynagrodzenie biegłego sądowego). Pozwany powinien ponieść koszty procesu w kwocie 9.220,43 zł (16.734 zł x 55,10 %), a dotychczas poniósł już te koszty na kwotę 6.417 złotych. W konsekwencji do zapłaty pozostała na rzecz powódki od pozwanego kwota 2.803,43 zł (9.220,43 zł - 6.417 zł).

Ponadto Sąd dokonał rozliczenia kosztów procesu pomiędzy Skarbem Państwa a stronami w zakresie w jakim koszty te zostały poniesione tymczasowo w toku procesu przez Skarb Państwa (wydatek w postaci wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.389,50 - ponad zaliczkę uiszczoną przez pozwanego).

W tym zakresie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwoty 765,61 zł, jako od strony przegrywającej częściowo proces tytułem pokrycia odpowiednio do zakresu przegrania sporu przez tę stronę (55,10 %) części kosztów sądowych (1.389,50 zł x 55,10 %).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa ze świadczenia zasądzonego w pkt 1 wyroku kwoty 623,89 zł, czyli od powódki jako od strony przegrywającej częściowo proces tytułem pokrycia odpowiednio do zakresu przegrania sporu przez tę stronę (44,90 %) części kosztów sądowych (1.389,50 zł x 44,90 %).

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)

(...)